

KING STALLION NA ATLANTYKU [FOTO]

Na pokładzie okrętu desantowego USS Wasp odbyły się próby morskie ciężkiego śmigłowca transportowego Sikorsky CH-53K King Stallion, przeznaczonego dla US Marines. Obejmowały one m.in. 364 starty i lądowania na okręcie, z którego docelowo będą operować nowe maszyny. Celem testów jest osiągnięcie wstępnej gotowości operacyjnej w 2021 roku i pierwszy udział w misji floty w latach 2023-2024. Piechota morska planuje pozyskać co najmniej 200 śmigłowców CH-53K King Stallion.

24 czerwca 2020 Naval Air Systems Command (NAVAIR) poinformowało o zakończeniu dwutygodniowych prób morskich śmigłowca CH-53K King Stallion, które realizowano na Atlantyku w rejonie wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Maszyna wykonała około 370 startów i lądowań na pokładzie wielozadaniowego okrętu desantowego USS Wasp, operując zarówno w dzień jak i nocą w różnych warunkach pogodowych.

Jestem bardzo zadowolony z przebiegu testów na okręcie. Byliśmy w stanie ocenić, jak K startuje i ląduje w dzień, w nocy, z goglami noktowizyjnymi. Sprawdzał się wyjątkowo dobrze. Udawało się za każdym razem, niezależnie od stanu morza czy kierunku wiatru.

Plk Jack Perrin, szef programu śmigłowców H-53 w NAVAIR

Poza operacjami lotniczymi testy objęły także m.in. prace obsługowe na pokładzie okrętu, sprawdzenie procedury składania łopat wirnika głównego oraz belki ogonowej, hangarowanie na okręcie desantowym typu Wasp, holowanie maszyny po pokładzie w różnych warunkach, uruchamianie i hamowanie wirnika. Celem tych prób jest uzyskanie certyfikatów i osiągnięcie przez CH-53K wstępnej gotowości operacyjnej w 2021 roku. Umożliwi to szkolenie operacyjne załóg i oddelegowanie w 2023-2024 roku pierwszych maszyn do służby w ramach sił operacyjnych floty.

Dysponując maksymalną masą startową 39,9 ton, King Stallion jest faktycznie królem pod względem masy i zabieranego ładunku - najcięższym śmigłowcem spośród używanych przez wszystkie amerykańskie rodzaje sił zbrojnych.

Pomimo zewnętrznego podobieństwa King Stallion jest całkowicie nową maszyną, jedynie pod względem ogólnej koncepcji zbliżoną do eksploatowanego obecnie przez US Marines Sea Stalliona z lat 60-tych ubiegłego wieku. W konstrukcji śmigłowca szeroko wykorzystywane są kompozyty i inne nowoczesne materiały. CH-53K jest wyposażony w glass cockpit z wielofunkcyjnymi wyświetlaczami i system sterowania lotem fly-by-wire. Otrzymał też wykonane z kompozytów nowoczesne łopaty dla siedmiopłatowego wirnika głównego i czteropłatowego wirnika ogonowego. Napęd zapewniają trzy

sterowane cyfrowo silniki General Electric GE38-1B, każdy o mocy 7500 KM.

CH-53K zabiera do 55 żołnierzy, a zwiększony w stosunku do CH-53E udźwig pozwala na przewiezenie ładunku o masie 12,2 tony na dystans 204 km, i to w warunkach niskiej gęstości powietrza oraz wysokiej temperatury. Maksymalna ładowność to 15,9 tony, czyli o 1,5 tony więcej niż CH-53E. Wymiary obu maszyn są podobne, co jest ważne na pokładzie okrętów desantowych, ale różnicę generuje szersza ładownia, umożliwiającą przewóz takich pojazdów jak Hummvee wewnątrz maszyny. Na zewnętrznym podwieszeniu można przewozić na przykład pojazd Oshkosh M-ATV.

Czytaj też: [Dwanaście King Stallionów dla US Marines](#)